

Spektakl teatralny

Stowarzyszenie
Teatralne Puławy

MIEJSCE DOKŁADNE

wg Michała Strzemskiego

28 stycznia 2000
(piątek)

godz. 18.00

Wykonanie:

BOGUSŁAW SŁUPCZYŃSKI
TOMASZ ROKOSZ
BARTŁOMIEJ STAŃCZYK

Scenariusz i reżyseria:

BOGUSŁAW SŁUPCZYŃSKI
Realizacja światła i dźwięku:
MAREK PAWLIK

Miejsce:
Ośrodek „Brama Grodzka-Teatr NN”
ul. Grodzka 21, tel. 532-58-67
Wstęp: wolny

OŚRODEK
BRAMA
GRODZKA



TEATR NN

MIEJSCE DOKŁADNE

Na temat Żydów w Polsce powstało już wiele spektakli, filmów, książek. Prawie nad każdą wypowiedzią ciąży świadomość holocaustu. Tego nie da się uniknąć. Tego uniknąć nie można.

„Podobne to było bardziej do sztuki teatralnej” - mówi jeden z bohaterów. Po Żydach puławskich nie pozostał żaden ślad. Żaden „aktor”, żaden „rekwizyt”. Wszystko zostało po „spektaklu” wyniesione.

W miejscu dawnej puławskiej synagogi wybudowano okazały dom mieszkalny. Mieszka w nim mój przyjaciel z rodziną. Jego żona czasami budzi się w nocy i słyszy jak ktoś schodzi po klatce, ciągnąc za sobą wór jakiegoś żelastwa. Szukamy tego wędrownika w naszym spektaklu. Podążamy jego śladem.

Przed II wojną światową Żydzi stanowili 1/3 mieszkańców Puław. Posiadali własne szkoły, organizacje społeczne, sportowe, kulturalne. Do nich należała puławska flota na Wiśle. Byli dobrymi obywatelami miasta i kraju. Była to społeczność fantastycznie kolorowa i zróżnicowana. Ale byli też wspaniali, kolorowi Polacy, postrzegani przez Żydów, pewnie nieco inaczej, niż by sobie tego sami życzyli. Obywatele polscy i żydowscy wiejsko-miejskich i miejsko-wiejskich Puław „nad Wisłą” budowali świat w oparciu o przesłanki dzisiaj nie posiadające takiej wartości.

Chcieliśmy opisać „dokładnie to miejsce” nad Wisłą. Bez dramatu. Życie w swej mądrej i wdzięcznej prozie opisane przez Strzemeskiego - gdyby nie naukowca, to na pewno pisarza na miarę Singera - godne jest nie tylko naszej pamięci. Każdy z nas nosi „swoje miejsce” w sobie. Do tego miejsca się wraca, do niego się tęskni, często dla niego się żyje.

Wszystkie sytuacje i osoby przedstawione w naszym spektaklu są prawdziwe.

Bogusław Słupczyński

Prof. Michał Strzemeski - autor książek „W blasku menory”, „W okolicach synagogi”